

Sygn.akt III AUa 331/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński (spr.)**

**Sędziowie: SA Barbara Orechwa-Zawadzka**

**SA Marek Szymanowski**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie 13 czerwca 2018 r. w B.

**sprawy z odwołania I. P.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

**na skutek apelacji wnioskodawcy I. P.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 stycznia 2018 r. sygn. akt III U 393/17

**oddala apelację.**

SSA Marek Szymanowski SSA Sławomir Bagiński SSA Barbara Orechwa-Zawadzka

Sygn. akt III AUa 331/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z 29.09.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., powołując się na przepisy ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.) po rozpatrzeniu wniosku z 5.09.2017 r. odmówił I. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na okres od 2008 r. do 2014 r.

W uzasadnieniu decyzji wskazał, iż zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Ponadto wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy, który wnioskodawca złożył 28.01.2008 r., został rozpatrzony decyzją odmowną z 6.11.2008 r. Odwołanie od tej decyzji zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądu.

W odwołaniu od tej decyzji I. P. wskazał, że jego pismo należało potraktować jako wniosek o wypłatę renty za okres 2008 r. – 2014 r. Zgodnie z pouczeniem organu rentowego, w jego ocenie jest on uprawniony do złożenia wniosku o ponowne ustalenie świadczenia, gdyż ujawniły się nowe okoliczności, istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na wysokość świadczenia. Tę przesłankę spełnia orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, w

którym ustalono, że organ rentowy w sposób niewłaściwy obliczył okres składkowy i zastosował do wydania decyzji niewłaściwe przepisy, rozpoznając wniosek o rentę w 2008 r. Wskazał też, że rozpoznając sprawę z jego odwołania, Sąd Okręgowy w Poznaniu zajmował się innym aspektem sprawy – badał jedynie czy okres, za który nie były płacone składki, może być zaliczony do stażu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podniósł, że w 28.01.2008 r. skarżący złożył do organu rentowego wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 6.11.2008 r. odmówiono prawa do świadczenia, gdyż orzeczona niezdolność do pracy nie powstała w wymaganym okresie (nie zostały spełnione warunki stażowe). Na skutek odwołania, sprawę rozpoznawał Sąd Okręgowy w Poznaniu, który wyrokiem z 11.01.2010 r. w sprawie VIII U 3385/08 odwołanie oddalił. Ponowny wniosek o rentę I. P. złożył w dniu 16.10.2014 r. i Sąd Apelacyjny w Białymstoku przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym od 1.10.2014 r. do 31.01.2020 r. W wykonaniu tego wyroku organ rentowy 28.07.2017 r. wydał decyzję przyznającą prawo do renty. Wcześniejsze postępowanie o rentę prowadzone na skutek wniosku z 28.01.2008 r. zakończone zostało prawomocnym wyrokiem, stąd odmowa prawa do renty za okres 2008 r. – 2014 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z 25.01.2018 r. oddalił odwołanie.

Wyrok ten oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych: W dniu 28.01.2008r. I. P. złożył do organu rentowego po raz pierwszy wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z 6.11.2008 r. odmówiono prawa do świadczenia, uzasadniając to tym, że orzeczona niezdolność do pracy nie powstała w wymaganym okresie (nie zostały spełnione warunki stażowe). Ubezpieczony udowodnił 26 lat 1 miesiąc i 26 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W dziesięcioleciu przed dniem złożenia wniosku o rentę nie udowodnił pięciu lat okresów składkowych i nieskładkowych. Wymagany okres ubezpieczenia udowodnił przed dniem 2.03.2006 r., a więc częściowa niezdolność do pracy powinna powstać przed dniem 31.08.2002 r., tj. w ciągu 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia w dniu 28.02.2001 r. lub całkowita niezdolność do pracy przed dniem 4.03.2006 r. Orzeczeniem z 9.07.2008 r. stwierdzono, że ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy od 26.03.2008 r. i było to podstawą odmownej decyzji.

Dalej sąd pierwszej instancji wskazał, że na skutek odwołania, sprawę rozpoznawał Sąd Okręgowy w Poznaniu, który wyrokiem z 11.01.2010 r. w sprawie VIII U 3385/08 oddalił odwołanie. W toku rozpoznania sprawy przeprowadził dowód z opinii biegłych: internisty, diabetologa i chirurga naczyń na okoliczność, kiedy odwołujący stał się całkowicie niezdolny do pracy, w szczególności, czy niezdolność do pracy mogła powstać przed 31.08.2002 r., a jeśli tak, to określenie czy była to niezdolność całkowita, czy częściowa. W opinii łącznej biegli stwierdzili, że badany jest z powodu cukrzycy trwale częściowo niezdolny do pracy, z tym, że niezdolność do pracy nie występowała przed 31.08.2002 r. Odwołujący kwestionował obliczenie stażu ubezpieczeniowego, wskazując na przyczyny nieopłacenia składek na ubezpieczenia społeczne w czasie prowadzenia działalności gospodarczej. W sprawie tej nie sporządzono uzasadnienia wyroku, gdyż wniosek o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem odwołujący złożył 16.03.2011 r. i jako spóźniony został on odrzucony. Nie uwzględniono też wniosku o przywrócenie terminu do złożenia tego wniosku.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ponowny wniosek o rentę I. P. złożył 16.10.2014 r. Decyzją z 13.02.2015 r. organ rentowy odmówił mu prawa do tego świadczenia, powołując się na okoliczności, jak w poprzedniej decyzji. W odpowiedzi na odwołanie wnioskodawcy, organ rentowy podkreślił, iż w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem powstania całkowitej niezdolności do pracy tj. w okresie 26.03.1998 r. do 25.03.2008 r. I. P. udowodnił 3 lata 2 m-ce i 19 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zamiast wymaganych 5 lat. Odwołujący spełniłby wszystkie wymagane warunki, gdyby niezdolność do pracy powstała przed 12.09.2002 r., bowiem w ostatnim dziesięcioleciu od 12.09.1992 r. do 11.09.2002 r. posiada wymagany 5-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz nie minęło 18 miesięcy od ustania ubezpieczenia, a odwołujący nie złożył sprzeciwu od orzeczenia lekarza orzecznika z dnia 29.01.2015 r. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty dla płatników składek, zobowiązanych do opłacenia składek na własne ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nie uwzględnia się okresu, za który nie zostały opłacone składki, mimo podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w tym okresie (stosownie do treści art.5 ust.4 pkt 1 ustawy). Organ rentowy okres wykonywania działalności

gospodarczej zaliczył do stażu ubezpieczeniowego od 1.01.1988 r. do 11.03.2001 r. bowiem za ten okres opłacono składki. Natomiast pozostały okres od 12.03.2001 r. do 11.12.2003 r. nie podlega zaliczeniu z powodu nieopłacenia składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Cały udowodniony staż pracy wynosi 21 lat 3 miesiące i 21 dni. Pominęto okres od 1.05.1983 r. do 31.07.1987 r. (tj. 4 lata 3 m-ce), którego ewentualne zaliczenie i tak nie będzie skutkowało przyznaniem prawa do renty, ponieważ nie wchodzi on do żadnego z ww. dziesięcioleci. Łączny staż pracy z tym okresem wynosiłby łącznie 26 lat i 14 dni. W wyniku rozpoznania odwołania i apelacji, Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 24.05.2017r. w sprawie III AUa 1065/16 przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym od 1.10.2014 r. do 31.01.2020 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że skarżący przed dniem niekorzystnej zmiany przepisów w zakresie nabywania prawa do renty (23.09.2011 r.) miał staż ubezpieczeniowy przekraczający 26 lat, a zatem posiadając więcej niż 25 lat okresów ubezpieczenia nie musiał spełniać warunku posiadania pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej), ani też niezdolność do pracy nie musiała powstać w okresach wskazanych w art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny uznał, że przyjmując za wiążące w niniejszym postępowaniu daty powstania całkowitej niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji ustalone przez lekarza orzecznika ZUS orzeczeniem z 29.01.2015 r. uznającym odwołującego za osobę całkowicie niezdolną do pracy do 31.01.2020 r. , która to niezdolność powstała od 26.03.2008 r. oraz niezdolnego do 31.01.2020 r. do samodzielnej egzystencji z datą jej powstania od 12.01.2009 r. oraz przy uwzględnieniu art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do tych świadczeń służy wnioskodawcy od miesiąca złożenia wniosku w ich przedmiocie, a zatem od 1.10.2014 r. do 31.01.2020 r.

W wykonaniu tego wyroku organ rentowy w dniu 28.07.2017 r. wydał decyzję przyznającą wnioskodawcy prawo do renty we wskazanym w wyroku okresie.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że Niniejsze postępowanie dotyczy wniosku I. P. z 5.09.2017 r. o przyznanie mu prawa do renty za okres od 2008 r. do 2014 r. Sąd ten odwołał się do treści art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017r. poz.1383 ze zm.) i wskazał, że postępowanie o ponowne ustalenie prawa do świadczeń (określane jako wznowienie postępowania przed organem rentowym) może zostać wszczęte tylko w dwóch przypadkach, po pierwsze - przedłożenia nowych dowodów, czyli dowodów, którymi organ rentowy nie dysponował w poprzednim postępowaniu zakończonym prawomocną decyzją oraz po drugie - ujawnienia okoliczności istniejących przed wydaniem takiej decyzji, a nieuwzględnionych przez organ rentowy, przy czym nie jest istotne, czy organ rentowy nie uwzględnił tych okoliczności z własnego zaniedbania, czy też z winy strony. Jeżeli nie pojawią się takie nowe dowody lub nie ujawnią się takie nowe okoliczności, nie jest dopuszczalne wszczęcie postępowania na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Okolicznością uzasadniającą wszczęcie z urzędu postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń w trybie przewidzianym w tym przepisie nie jest natomiast odmienna ocena dowodów dołączonych do wniosku o emeryturę lub rentę, przeprowadzona przez organ rentowy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej świadczenie.

Według sądu pierwszej instancji w przypadku wystąpienia zainteresowanego z wnioskiem w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, należy w pierwszej kolejności zbadać przesłanki dopuszczalności złożenia takiego wniosku i w razie stwierdzenia ich braku organ rentowy powinien odmówić ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Organ rentowy może jednak wydać decyzję o wznowieniu postępowania, gdy istnieją ku temu ustawowe przesłanki, i ponownej odmowie dochodzonego przez wnioskodawcę świadczenia, jeśli nowe okoliczności lub dowody nie pozwalają na stwierdzenie powstania po stronie zainteresowanego prawa do tego świadczenia. Rozpoznając odwołanie od takiej decyzji, sąd powinien zatem skontrolować w pierwszej kolejności dopuszczalność przedmiotowego wniosku w świetle art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, a w razie uznania spełnienia przez ubezpieczonego warunków wynikających z tego przepisu - dokonać ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, z uwzględnieniem przedłożonych przez wnioskodawcę nowych dowodów i na tej podstawie ponownie ocenić roszczenia w świetle właściwych przepisów prawa materialnego.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że wniosek ubezpieczonego o ponowne ustalenie prawa do emerytury w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej był niedopuszczalny. Okoliczności i dowody wskazane w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej uzasadniają ponowne ustalenie prawa do świadczenia, o ile nie stanowią elementu stanu faktycznego sprawy. Jeśli kształtują one faktyczną podstawę wyroku, to oznaczają, że zostały przez sąd ocenione - w odniesieniu do dowodów na podstawie art. 233 kpc, a w odniesieniu do ustalonych okoliczności faktycznych - przez pryzmat przepisów prawa materialnego. W oparciu o te argumenty Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie wskazał na nowe okoliczności w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Sąd pierwszej instancji odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z 13 września 2011 r., I UK 124/11: „błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego przez sąd do ustalonego stanu faktycznego (błąd w subsumcji) nie może stanowić podstawy do ponownego ustalenia prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej. Oznacza to, że nie można na podstawie procedury wskazanej w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej domagać się innej oceny prawnej okoliczności faktycznych, które weszły do podstawy faktycznej uprzedniego wyroku, gdyż w takim przypadku chodziłoby o błędne zastosowanie przepisów prawa materialnego przez sąd do ustalonego stanu faktycznego (błąd w subsumcji), co nie może stanowić podstawy do ponownego ustalenia prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej” (a także w wyroku Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., II UK 160/11).

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Występuje ona wtedy, gdy sąd orzekł już o prawie do świadczenia w innej sprawie, a zainteresowany wnosi żądanie o jego przyznanie w oparciu o taki sam stan faktyczny i prawny, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy w poprzednim postępowaniu sądowym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98; z 29 marca 2012 r., I UK 299/11; z 26 stycznia 2012 r., I UK 301/11; wyroki Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2011 r., III UK 106/10, z 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07; z 4 lipca 2007 r., I UK 34/07). Wprawdzie powaga rzeczy osądzonej odgrywa w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych marginalną rolę, a główny ciężar ochrony pewności obrotu prawnego spoczywa na instytucji opisanej w art. 365 § 1 k.p.c. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2011 r., III UK 116/10), aczkolwiek i ona doznaje ograniczenia w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Według Sądu Okręgowego w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego moc wiążąca prawomocnego wyroku odmawiającego prawa do świadczenia nie stoi na przeszkodzie ponownemu ustaleniu prawa do niego, skoro ustawodawca godzi się na ponowną ocenę prawa do świadczenia w oparciu o nowe dowody lub nowe okoliczności. Dla wszczęcia postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczenia wystarczające jest zaistnienie jednej z przesłanek wymienionych w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, tj. przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności występujących przed wydaniem prawomocnej decyzji organu rentowego, a niebranych pod uwagę w uprzednim postępowaniu. Taką nową okolicznością nie jest, zdaniem Sądu Okręgowego, orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, na które powołuje się wnioskodawca. Oddalając odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do renty, Sąd Okręgowy w Poznaniu błędnie zastosował przepisy prawa materialnego do stanu faktycznego (błąd w subsumcji), co nie może stanowić podstawy do ponownego ustalenia prawa do świadczenia.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach wniósł I. P..

Wyrok zaskarżył w całości. Zarzucił mu obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 114 ust. pkt 1 ustawy emerytalnej polegającej na błędnej wykładni zawartego w przepisie pojęcia nowe okoliczności.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o zmianie zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy za okres od 26 marca 2008 r. do 30 września 2014 r. wraz z dodatkiem pielęgnacyjny za okres od 12 stycznia 2009 r. do 30 września 2014 r. Wniósł także o zasądzenie kosztów postępowania według spisu kosztów i wydatków.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że 5 września 2017 r. skarżący wniósł o ponowne ustalenie prawa do renty w świetle nowych okoliczności, które ujawniły się w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Białymstoku zakończonym wyrokiem z 24.05.2017 r. w sprawie III AUa 1065/16. Nową okolicznością zdaniem skarżącego jest uznanie wbrew wcześniejszemu podstawie odmowy prawa do renty, że skoro skarżący wykazał 25 lat okresów składkowych i

nieskładkowych, to nie musiał legitymować się minimalnie 5- letnim takim okresem w dekadzie poprzedzającej wniosek o przyznanie świadczenia i tym samym brak tego okresu nie mógł stanowić przesłanki odmowy wypłaty renty. W tym kontekście w apelacji powołano się na 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Wskazano z powołaniem się nm. in. ma wyrok SN z 3.02.2014 r. I UK 122/13, w którym SN zauważył, że ujawnienie okoliczności uznać za powołanie się na fakty dotyczące ogółu wymagań formalnych i materialnych związanych z ustaleniem prawa do świadczenia. Są to między innymi uchybienia przez organ rentowy normom prawa procesowego lub materialnego, wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną z mocy prawa sytuacją prawną osoby zainteresowanej.

Zdaniem skarżącego, prezentowane przez Sąd Okręgowy w Suwałkach rozumienie pojęcia nowych okoliczności na gruncie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej nie może być zaakceptowane. Za niezrozumiałe skarżący uznał stwierdzenie Sądu Okręgowego, że: „okoliczności i dowody wskazane w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej uzasadniają ponowne ustalenie prawa do świadczenia o ile nie stanowią elementu stanu faktycznego sprawy”. Według skarżącego trudno aby okoliczności należały do innej sfery, gdyż wówczas byłyby dla sprawy pom prostu nieistotne. Podniesione nowe okoliczności i dowody muszą stanowić element stanu faktycznego i prawnego sprawy, aby w ogóle móc się na nie skutecznie powołać. Skarżący podzielił natomiast stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że okoliczności faktyczne nie będą nowe jeżeli były już poprzednio rozważone i ocenione i jako takie stanowiły podstawę orzeczenia. Z tym, że skarżący nie dostrzegł relewantności tych uwag na gruncie własnej sprawy. W apelacji stwierdzono przy tym, że nie jest wiadome czy Sąd Okręgowy w Poznaniu cokolwiek oceniał i badał, bo w sprawie nie sporządzono uzasadnienia wyroku. Wobec tego nie wiadomo czy nastąpił błąd subsumcji.

Skarżący stwierdził że w prawie ubezpieczeń społecznych formalizm, który co do zasady pewność i stałość obrotu stawia ponad prawdą materialną zostaje ukrócony, a priorytety zostają odwrócone. Zdaniem skarżącego stanowisko sądu pierwszej instancji w zakresie wykładni pojęcia nowych okoliczności w art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej oraz skutków obowiązywania zasady *ne bis in idem* nie da się pogodzić z zasadniczą rolą i celem instytucji ponownego ustalenia prawa do renty. Weryfikacja dotychczasowych decyzji i wyroków jest możliwa właśnie dlatego, że prawo daje prymat słusznemu interesowi ubezpieczonego nad wartością jaką jest stałość obrotu prawnego. Pojęcie nowych okoliczności powinno być interpretowane szeroko by umożliwić ubezpieczonemu otrzymywanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych, o ile w owych okoliczności wynika jego prawo do tych świadczeń. Skarżący wskazał też, że zwrot okoliczności zawarty w art. 114 ustawy emerytalnej występuje w dwóch znaczeniach okoliczności faktycznych i okoliczności sprawy. Ujawnieniem okoliczności może być stwierdzenie, że wcześniejsza decyzja organu rentowego opierała się na błędnej wykładni przepisu. Skarżący stwierdził, że mając na względzie koncepcję obiektywnej błędności decyzji organu rentowego, „przepis art. 114 ustawy tym bardziej powinien znajdować zastosowanie, gdy obiektywnie wadliwa decyzja organu rentowego odmawiająca ubezpieczonemu potwierdzenia przysługującego mu prawa do świadczenia emerytalnego jest efektem konsekwentnego nieuwzględnienia przez organ rentowy wykładni ustawy o emeryturach i rentach dokonywanej w różnych sprawach przez Sąd Najwyższy (wyrok SN z 3.10.2017 r. I UK 398/16).

Według skarżącego skoro decyzje organu rentowego sprowadzają się zasadniczo do deklaratywnego potwierdzenia uprawnień przysługujących ubezpieczonemu z mocy prawa, to przepisy odnoszące się do trwałości i wzruszalności decyzji organu rentowego nie mogą być interpretowane i stosowane w taki sposób, który prowadziłby do trwałego pozbawienia osób ubezpieczonych uprawnień przysługujących im *ex lege*. Stabilność negatywnego rozstrzygnięcia o prawach jednostki nie jest w tym wypadku wartością, która mogłaby przeważać nad rzeczywistą realizacją konstytucyjnego i ustawowego prawa do zabezpieczenia społecznego. Przepis art. 114 ustawy emerytalnej tym bardziej powinien znajdować zastosowanie do eliminacji z obrotu takich wadliwych Decyzji, które w wyniku błędnej (ze strony organu rentowego) wykładni przepisów lub błędnego zastosowania przepisów prawa do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego doprowadziły do pozbawienia jednostki faktycznego korzystania z przysługującego jej z mocy samego prawa do świadczeń.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji nie były kwestionowane, znajdują też należy oparcie w materiale sprawy, dlatego Sąd Apelacyjny przyjął je za własne.

Apelacja zawiera precyzyjny, dobrze skonstruowany wywód. Jednakże Sąd Apelacyjny nie podziela ostatecznej konkluzji dotyczącej interpretacji pojęcia „nowych okoliczności” w odniesieniu do okoliczności niniejszej sprawy. Przyjmuje też że jest związany wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu (art. 365 § 1 k.p.c.), bez względu na wyrażane obecnie oceny co do jego prawidłowości w kontekście uchwały Sądu Najwyższego z 23.03.2006 r. w sprawie I UZP 5/05, a tym bardziej bez względu na oceny personalne (niepotrzebne) dotyczące sędzi wydającej wyrok.

Generalną zasadą jest, że prawo do realizacji renty czy emerytury przysługuje od pierwszego dnia miesiąca, w którym zgłoszono wniosek (oczywiście nie wcześniej niż od dnia spełnienia warunków do nabycia prawa). Wynika to z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej. Wniosek o wypłatę renty za okres wsteczny zgłoszono 5.09.2017 r., dlatego należy „odnaleźć” przepis który umożliwiałby wsteczne przyznanie prawa do renty – za okres poprzedzający tą datę. Przepisem który powinien być rozważony jest art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej. Stanowi on, że:

W razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

- 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3 ;
- 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Należy rozważyć czy w myśl art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej zachodzą przesłanki do ponownego ustalenia prawa do renty za okres wsteczny. Dopiero zajęcie przesłanek do ponownego ustalenia prawa do świadczeń umożliwia rozważenie kwestii wypłaty świadczenia za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Wnioskodawca kwestionuje prawidłowość decyzji ZUS II Oddziału w P. z 6.11.2008 r. i prawidłowość wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w sprawie VIII 3385/08, a w rezultacie domaga się przyznania prawa do wypłaty renty za okres od 26.03.2008 r. (dzień w którym stwierdzono całkowitą niezdolności do pracy w sprawie VIII 3385/08 SO w Poznaniu) do 30.09.2014 r. (dzień od którego przyznano rentę w sprawie III AUa 1065/16 SA w B.).

Skoro wniosek w niniejszej sprawie zgłoszono 5.09.2017 r. oznacza to, że ewentualne jego uwzględnienie umożliwiałoby wypłatę świadczenia na podstawie art. 133 ust. 1 pkt 2 jedynie za wrzesień 2014 r. ponieważ okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy to okres od 1.09.2014 r. do 30.08.2017 r., a od 1.10.2014 r. wnioskodawcy jest wypłacana renta.

Tym niemniej w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest możliwa wypłata renty także za ten jeden miesiąc. Nie zachodzą bowiem przesłanki do ponownego ustalenia prawa do świadczenia przewidziane w Rozdziale III Działu VIII ustawy emerytalnej.

Ponowne ustalenie prawa do świadczeń może nastąpić w trzech grupach przypadków.

- 1) w sytuacji zmiany okoliczności (dotyczących przesłanek nabycia prawa) po rozpatrzeniu poprzedniego wniosku (art. 107, 107 a, 108 i 110 i 110 a 112 i 113 ustawy emerytalnej).
- 1) w przypadku zmiany stanu wiedzy organu rentowego, która wystąpiła po rozpatrzeniu poprzedniego wniosku (art. 114 ustawy emerytalnej),
- 2) w związku ze złożeniem wniosku o zmianę wariantu obliczenia świadczenia (art. 111 ustawy emerytalnej), zaznaczyć należy, w sytuacji kiedy przedstawiono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, a obliczenie podstawy

wymiaru ma nastąpić wedle poprzedniego wariantu, wówczas obliczenie nowej podstawy wymiaru jest dokonywane z mocy art. 114 w zw. z art. 111 ustawy emerytalnej.

Art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej odnosi się do sytuacji zmiany stanu wiedzy organów orzekających. Nie ma potrzeby stosowania art. 133 ustawy emerytalnej w sytuacji kiedy nabycie prawa następuje na skutek zmiany okoliczności faktycznych, które zaszły po wydaniu poprzedniej decyzji. Wówczas wystarczające jest zastosowanie art. 129 ustawy emerytalnej. Słusznie zatem sąd pierwszej instancji i apelacja skupia się na rozważeniu, czy zaszły przesłanki określone w art. 114 ustawy emerytalnej. Jeszcze raz podkreślić należy, że dopiero stwierdzenie możliwości ponownego ustalenia prawa do świadczeń umożliwia zastosowanie art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej. W niniejszej sprawie idzie o rozważenie zastosowania pkt 2 ust. 1 art. 133 ustawy emerytalnej.

W niniejszej sprawie nie przedstawiono nowych okoliczności w tym okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, nie przedstawiono też nowych dowodów podważających poprzednio dokonane ustalenia.

Nową okolicznością nie jest wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie III AUa 1065/16. Nie jest to wyrok, który formalnie podważa stanowisko wyrażone przez Sąd Okręgowy w Poznaniu. Postępowanie w sprawie III U 195/15 Sądu Okręgowego w Suwałkach, a następnie postępowanie w sprawie III AUa 1065/16 Sądu Apelacyjnego w Białymstoku nie było postępowaniem które miało na celu zbadanie zasadności rozstrzygnięcia w sprawie VIII U 3385/08 Sądu Okręgowego w Poznaniu. Postępowanie Sądu Apelacyjnego w sprawie III AUa 1065/16 nie było postępowaniem, o którym mowa w art. 114 ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej. W następstwie wyroku Sądu Apelacyjnego orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu nie zostało uchylone, zmienione ani nie stwierdzono jego nieważności. Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu nie został też podważony w żadnym innym postępowaniu. Nie może być też „podważony”, w związku podstawami przedstawionymi w niniejszej sprawie, przez zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej. Należy przyjmować, że w kontekście zastosowania art. 114 ustawy emerytalnej wszystkie okoliczności poddane pod osąd sądu (w poprzednim postępowaniu) zwłaszcza okoliczności będące podstawą żądania, czy też podstawą sporu są okolicznościami sprawy, które zostały wzięte pod uwagę. Tak więc w istocie chodzi o wiedzę, którą sąd potencjalnie może osiąść na podstawie przedstawionego materiału sprawy., a nie rzeczywiście posiadaną przez sąd. Nie ma więc znaczenia czy sąd zapoznał się z pismami procesowymi, czy wziął pod uwagę przedstawiane okoliczności, chodzi o to czy miał możliwość wzięcia ich pod uwagę. Jeżeli sąd nie wziął czegoś pod uwagę, co zostało mu przedstawione (odnośnie okoliczności faktycznych), a miało to wpływ na wynik rozstrzygnięcia, to wówczas właściwą drogą podważenia decyzji sądu jest jej zaskarżenie w trybie apelacji.

Okoliczności sprawy wynikające z akt sprawy VIII 3385/08 SO w Poznaniu jednoznacznie wskazują, że nie było kwestionowane posiadanie przez wnioskodawcę ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Zatem przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie III AUa 1065/16, że posiada on 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych nie jest nową okolicznością, w rozumieniu art. 114 ustawy emerytalnej w odniesieniu do stanu sprawy VIII U 3385/08 Sądu Okręgowego w Poznaniu. Nową okolicznością nie jest też wykładnia zaprezentowana we wspomnianej uchwale Sądu Najwyższego ponieważ wykładnia ta została przedstawiona na długo przed wydaniem wyroku w sprawie VIII 3385/08 SO w Poznaniu.

Istotnie w sprawach ubezpieczenia społecznego złamanie prawomocności materialnej wyroku sądu może nastąpić przez zastosowanie art. 114 ustawy emerytalnej, art. 83a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2017.1778 j.t.), czy przepisów innych ustaw dotyczących zaopatrzenia emerytalnego. W istocie jednak chodzi jak już wskazano o pewien element nowości, w art. 114 ust. ustawy emerytalnej, chodzi o nową wiedzę. Nie wydaje się jednak, że każda zmiana w stanie wiedzy, w odniesieniu do poprzedniego orzeczenia, uzasadnia złamanie jego prawomocności. Gdyby uznać, że w każdej sytuacji prezentowanie innego stanowiska co do wykładni przepisów prawa materialnego, ale też co do prawidłowości zastosowania norm procesowych przez „sąd orzekający później” prowadziło do podważenia wyroku wcześniejszego, to niepotrzebne byłyby przepisy o terminach do wniesienia apelacji, niepotrzebne byłyby przepisy dotyczące wznowienia postępowania. Ustawodawca wprowadza jednak ograniczenia w podważaniu stabilności wyroków sądowych, gdyż jest to jeden z elementów prawa do sądu prawa - do załatwienia sprawy w rozsądnym terminie i to do załatwienia sprawy, a nie tylko do jej sądenia. Między

„prawem do sądzenia”, a „prawem do osądzenia” sprawy musi istnieć swoista równowaga. Równowaga ta w sprawach ubezpieczeń społecznych jest przesunięta, między innymi ze względu na treść art. 114 ustawy emerytalnej, w stronę mniejszej stabilności orzeczeń, poprzez ponowne zbadanie prawa do świadczenia w sytuacji zaistnienia różnych „nowych okoliczności”. Tym niemniej jak już wskazano chodzi o nowe okoliczności i nowe dowody tych nowych okoliczności nie stwierdzono.

Z uwagi na to, że podstawą sporu w niniejszej sprawie jest twierdzenie o nowych okolicznościach, to przyjąć należy, że podstawa sporu w niniejszej sprawie jest inna niż w sprawie VIII U 3385/08 Sądu Okręgowego w Poznaniu. Prowadzi to do stwierdzenia, że nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej. Jakkolwiek w obydwu sprawach chodzi o przyznanie renty od 2008 r., to inna jest częściowo podstawa sporu. To z kolei prowadzi do wniosku, że nie występuje tego rodzaju tożsamość spraw, która oznacza istnienie stanu rzeczy osądzonej. Istnienie takiego stanu czyniłoby koniecznym odrzucenie odwołania, traktowanego tak jak pozew (art. 199 ust. 1 pkt 2 k.p.c.).

W niniejszej sprawie sądy są związane wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z mocy art. 365 § 1 k.p.c. W obydwu sprawach występuje ta sama kwestia, tj. czy wnioskodawcy przysługuje renta od 2008 r. Sprawa dotyczy tych samych stron postępowania. W odniesieniu do kwestii mocy wiążącej należy uznać, że występowanie jako strony takiego czy innego oddziału tej samej osoby prawnej (ZUS) nie niweczy tożsamości stron.

Ścisła wykładnia art. 365§1 k.p.c., dokonywana przy tym z odwołaniem się do art. 366 k.p.c. wskazuje na „związanie co do tego co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia”. Wykładnia taka wynika z uznania res iudicata i mocy wiążącej za dwa aspekty (negatywny i pozytywny) prawomocności materialnej. Skoro w niniejszej sprawie wiąże przedmiot rozstrzygnięcia, to oznacza, że nadal należy przyjmować, iż wnioskodawcy nie przysługiwało prawo do renty od 2008 r.

Dodatkowo stwierdzić należy, że nie powołano się na nowe okoliczności określone w punktach 2-5 ust. 1 art. 114 ustawy emerytalnej.

Roszczenie dotyczące wstecznej wypłaty świadczenia rentowego skarżący opiera na twierdzeniu o błędzie organu rentowego i błędzie sądu rozpoznającego sprawę. Rozważyć należało zatem również kwestię podstawy wznowienia określonej w pkt 6 ust. 1 art.114 ustawy emerytalnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego podstawą ponownego ustalenia uprawnień w myśl tego przepisu może być błąd organu rentowego, ale dotyczy to jedynie sytuacji przyznania świadczeń lub nieprawidłowego obliczenie ich wysokości, nie dotyczy natomiast odmowy przyznania prawa do świadczenia. Wynika to z jednoznacznego językowego brzmienia przepisu. Taka a nie inna treść przepisu wynika, jak należy sądzić, z tego aby uniknąć sytuacji wypłacania świadczeń nienależnych, przyznanych w wyniku omyłki organu rentowego. Stąd przyznanie organowi rentowemu kompetencji do zmiany decyzji w okresie 3 lat od popełnienia błędu, a tym samym w istocie poważne ograniczenie stabilności decyzji w okresie 3 lat od jej wydania. W wypadku błędu organu rentowego, skutkiem którego odmówiono prawa do świadczenia środkiem mogącym doprowadzić do stanu zgodnego z prawem jest natomiast możliwość wniesienia odwołania od decyzji.

Z tym, że niniejszej sprawie nie może być mowy o możliwości formalnego stwierdzenia błędu organu rentowego, ponieważ jego decyzja została potwierdzona orzeczeniem sądu. Nie ma możliwości podważania prawomocnego wyroku w niniejszym postępowaniu. Możliwość „podważenia” tego wyroku może wynikać jedynie z przedstawienia jakichś „nowości” - zmiany w stanie wiedzy o okolicznościach sprawy. Bez jakiegokolwiek zmiany okoliczności przyjęcie, że wyrok jest nieprawidłowy byłoby podważaniem mocy wiążącej wyroku - naruszeniem art. 365 § 1 k.p.c., byłoby powtórным orzekaniem w tej samej kwestii. Stwierdzenie błędu sądu może nastąpić jedynie w trybie instancji lub w szczególnych trybach przewidzianych zasadniczo w kodeksie postępowania cywilnego: skarga kasacyjna, wznowienie postępowania, stwierdzenie niezgodności z prawem wyroku, skarga nadzwyczajna. Natomiast stwierdzenia błędu sądu jako organu odwoławczego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej dotyczą wskazane wyżej szczególnie tryby wzruszania orzeczeń sądowych.

Wobec tego w niniejszej sprawie błąd organu rentowego mógłby być podstawą do wstecznego przyznania prawa do świadczenia w myśl art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, jeżeli zachodziłyby przesłanki do ponownego

ustalenia prawa do świadczenia na podstawie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, ale jak stwierdzono wyżej takie okoliczności nie zachodzą.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

Marek Szymanowski Sławomir Bagiński Barbara Orechwa-Zawadzka